

Pozytywna ocena postępu w realizacji programu budownictwa mieszkaniowego

WARSZAWA PAP. Na wspólnym posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu 15 bm. wysłuchano informacji ministrów budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, gospodarki terenowej i ochrony środowiska oraz prezesa Centralnego Związku Spółdzielczości Budownictwa Mieszkaniowego na temat realizacji zadań budownictwa mieszkaniowego w roku bieżącym i zaakceptowano przedłożone przez nich wnioski.

POZYTYWNE oceniono dotychczasowe wysiłki produkcyjno-organizacyjne załóg pracowniczych przedsiębiorstw budowlanych, dzięki którym zanotowano dalszy postęp w realizacji programu budownictwa mieszkaniowego.

PODKREŚLONO, że przedmiotem codziennej troski wszystkich ogniw uczestniczących w procesie inwestycyjnym powinno być przestrzeganie nieprzekraczania ustalonych kosztów budownictwa mieszkaniowego. Zwrócono uwagę na konieczność pełnej realizacji zadań budownictwa ogólnego, a zwłaszcza obiektów szkolnych, socjalno-usługowych i służby zdrowia, jak również na konieczność dalszej intensyfikacji budownictwa mieszkaniowego i ustalenia zadań, zmierzających do kompleksowego usprawnienia działalności inwestycyjnej na tym odcinku. Wynika to zarówno z uznania społecznych aspiracji ludności, jak i żywotnych potrzeb społeczno-gospodarczego rozwoju naszego kraju, na kreślonego w uchwale VI Zjazdu PZPR.

BIURO POLITYCZNE i Prezydium Rządu zapoznano się również z dotychczasową realizacją inwestycji na terenie m. Łodzi, dokonywanych w ramach realizacji programu rozwoju miasta w okresie 1971-75 i za tożbę na lata następne.

Stwierdzono, że realizacja nakreślonych kierunków działania, mają-

ca na celu poprawę warunków pracy i bytu mieszkańców Łodzi, przebiega w zasadzie prawidłowo i że terminowe wykonanie przydzielonych zadań powinno znajdować się nadal w centrum uwagi zainteresowanych resortów i władz lokalnych.

Biuro Polityczne i Prezydium Rządu wysłuchało kolejnej informacji ministra rolnictwa o przebiegu akcji żniwnej i aktualnym stanie prac w rolnictwie.

Premier P. Jaroszewicz udał się do CSRS

WARSZAWA PAP. Dziś, 16 bm. na zaproszenie przewodniczącego rządu CSRS Lubomira Štrougala udał się z wizytą przyjaźni do Czechosłowacji prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz. W czasie wizyty omówione zostaną zagadnienia pogłębiania współpracy pomiędzy obu krajami.

PREMIEROWI P. Jaroszewiczowi towarzyszą: sekretarz KC PZPR Stanisław Kowalczyk, wiceprezes Rady Ministrów Kazimierz Olaszewski, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Jan Chyliński, kierownik MSZ w. minister Józef Czerwik, kierownik MDZ w. minister Marian Dmochowski i rzecznik prasowy rządu, wiceminister Włodzisław Janurek.

Rokowania NRD - NRF

BERLIN PAP. Dziś o godz. 10 w stolicy NRD rozpoczęły się oficjalne rokowania przedstawicieli obu państw niemieckich w sprawie zawarcia ogólnego układu, regulującego stosunki między tymi państwami. Dotychczasowe rozmowy na ten temat, w szczególności o charakterze politycznym, miały tylko charakter wymiany poglądów. Obecnie weszły one w fazę konkretnych rokowań.

Mer Marsylii skazany za zniesławienie krytyka

PARYŻ. Działacz Francuskiej Partii Socjalistycznej i mer Marsylii, Gaston Deferre został skazany na zapłacenie symbolicznego 1 franka tytułem odszkodowania nia za zniesławienie w złej woli krytyka muzycznego „L'Express” — Sylvie de Mussac.

Konflikt między G. Deferre, a panią Mussac datuje się od ubiegłego roku. Na napisaną przez nią negatywną recenzję z baletu „La Belle au bois dormant” wystawionej przez Operę Marsylijską, Deferre zareagował listem, w którym zagroził, iż nie zostanie ona „nigdy więcej do niej zaproszona, a gdyby się tam znalazła, to zostanie przyjeżdżając, jak należy traktować również te władzające piórem dziennikarzy”. Solidaryzując się z Sylvie de Mussac, paryscy krytycy przy stali wówczas relacjonować występy zespołów marsylijskich.

B. minister sprawiedliwości USA:

Obracanie Wietnamu w istne piekło

nie da się niczym usprawiedliwić!

Konferencje prasowe członków specjalnej misji, która odwiedziła niedawno DRW

NOWY JORK, LONDYN, KOPENHAGA PAP. Były minister sprawiedliwości USA za administracji Johnsona, Ramsey Clark, który wrócił niedawno z podróży do DRW, opowiadał w poniedziałek na konferencji prasowej w San Francisco o straszliwych skutkach bombardowania tego kraju przez lotnictwo amerykańskie.

Nadzwyczajna sesja parlamentu egipskiego

KAIR PAP. We wtorek rozpoczęła się w Kairze nadzwyczajna sesja egipskiej Rady Ludowej (parlamentu). Na pierwszym posiedzeniu uchwalono ustawę, zezwalającą obywatelom libijskim na podejmowanie pracy i nabywanie własności w ARE na równi z obywatelami egipskimi. Jest to pierwszy praktyczny krok na drodze do realizacji pełnej unii między obu krajami, zgodnie z decyzją powziętą 2 sierpnia przez szefów obu państw. W prasie trzydniowych obrad Rada Ludowa rozpatrzy również dwa projekty ustaw, dotyczące umocnienia jedności narodowej w Egipcie oraz ochrony dóbr publicznych.

OSWIADCZYŁ on, że obracanie Wietnamu Północnego w istne piekło nie da się niczym moralnie usprawiedliwić. Pociąga ono za sobą zagładę wielu mieszkańców, niszczenie wsi, szkół, szpitali. Widział on liczne zbombardowane tany i urządzenia irygacyjne.

WE WTOREK w Londynie odbyła się konferencja prasowa byłego ministra spraw zagranicznych Irlandii, Sean MacBride'a, który powrócił z DRW, gdzie jako jeden z członków grupy wysłanej przez międzynarodową komisję ds. badania amerykańskich źródeł zbrodni wojennych w Indochinach, przeprowadzał wizję lokalną na rejonach zniszczonych wskutek bombardowań lotnictwa amerykańskiego.

S. MacBride powiedział m. in., że jeśli Stany Zjednoczone kontynuować będą bombardowania tam w rejonie wielkiej równiny Tonkińskiej,

to w konsekwencji doprowadzi to do zagrożenia życia około 2 mln obywateli DRW. Za kilka tygodni bowiem w Wietnamie rozpoczyna się pora deszczowa i zalazczenie dalszych tam groziłoby powodzią.

OPROZC MacBride'a w skład misji wchodził b. minister sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych Ramsey Clark oraz przedstawiciel Danii w ONZ Frode Jakobsen. Ten ostatni po swym powrocie z DRW również zorganizował konferencję prasową. Oświadczył on, że bombardowanie przez lotnictwo amerykańskie zaindujonych rejonów i obiektów ewangelicznych DRW jest zbrodnią wobec ludności kraju.

MATERIAŁY zebrane przez członków grupy zostają przedstawione na posiedzeniu międzynarodowej komisji do badania amerykańskich zbrodni wojennych w Indochinach, które odbędzie się w Kopenhadze 10 października br.

Z procesu b. szefa gestapo w Warszawie

Pośmiertne świadectwo Adama Czerniakowa - ciężkim oskarżeniem Hahna

WTOREK, 15 bm. zapowiadał się w hamburskim sądzie przysięgłych jako jeden z ciekawszych dni procesowych. Świadczyła o tym zresztą dość liczna na ławach prasowych — po raz pierwszy od maja — spora grupa dziennikarzy NRF. Inaczej wyglądały także ławy dla publiczności. Zwracała uwagę obecność przewodniczącego gminy żydowskiej w Hamburgu na na Singera, który zna piekło Theresienstadt i Oświęcimia z własnego doświadczenia.

WE WTOREK mieli zeznawać dwaj pierwsi świadkowie z kresu ofiar Hahna: Szlomo Chajn (obecnie w Monachium) i Leon Tyzka (obecnie Londyn). Szczegółnie zainteresowanie budziła osoba Leona Tyzki, który był osobistym sekretarzem prezesa gminy żydowskiej Adama Czerniakowa w okupowanej Warszawie.

Niestety, na rozpoczęcie rozprawy czekałszy bardzo długo. Odroczono ją na najpierw do godziny 12, a następnie raz jeszcze do godziny 13. Czekano na przybycie drugiego oskarżonego, Wippenbecka, który na każdą rozprawę dojeżdża pociągiem

(Dokończenie na str. 2)



Odzież szkolna - już w sklepach WSS, WPTO, GS i PDT

Z BOCIANIEGO
GNIĄZDA

STATKI NA WEJŚCIU
m/s „Plica” z Danii z mace-
ka rybna.

STATKI NA WYJŚCIU
m/s „Ziemia Kielecka” do
Swinoujścia po załadunku do
Hamburga.
s/s „Bielisko” do Danii z we-
glem.
m/s „Wadowice” do Lenin-
gradu z balastem.

WCZORAJ przeładowano w
porcie 55 290 ton ładunków w
tym 26 300 t. węgla, 6 158
rud, 10 334 t. surowców che-
micznych, 3 tys. t. zboża, 1 532
t. drewna i 7 957 t. drobnicy.

Na Festiwalu Kamińskim

Muzyka
w wirydarzu

JUTRZEJSZY koncert w ka-
tredze kamińskiej, który odbe-
dzie się w wirydarzu, wypełni
program przygotowany przez ze-
spół kameralistów „Con Moto
Ma Cantabile”. Złożycielem jego
jest prof. Tadeusz Ochlewski. Ze
spół wykoną m. in. utwory M.
Radziwiła, G. B. Pergolesiego
oraz W. A. Mozarta „Eine kleine
Nachtmusik”. (JD)

Śmierć
w wodzie

NADAL otrzymujemy z MO mel-
dnika, świadczącego o lekceważeniu
groźnego żywiołu, jakim jest woda.
Nie pomagają ostrzeżenia, nie po-
magają apele. Jesteśmy nadal lek-
komyślni, kapłacie się w miejscach
nieodwolonych, nie przestrzegając
podstawowych zasad zachowania
się na wodzie. Może więc kolejne
śmiertelne wypadki utonięcia będą
przestrógą dla „bohaterów”.

Mikołaj R. z Polic przewoził to-
dą 3 osoby z Lubczyny do Skol-
wina. Cała czwórka znajdowała się
w stanie nietrzeźwym. Łódź prze-
wróciła się i wszyscy znaleźli się
w wodzie. 3 osoby zdołały się ura-
tować, natomiast 19-letni Stefan B.
utonął. (Jas)

Wylądowania
atmosferyczne
przyczyną
pożarów

BURZA połączona z wylądowa-
niami atmosferycznymi, która prze-
szła dziś rano nad naszym woje-
wództwem, spowodowała kilka po-
żarów.

W Cichowie pow. myśliborski za-
palila się stodoła należąca do Sta-
nislawa M. Straty wynosząca 96 tys.
zł.

Również w powiecie myśliborskim
w miejscowości Lubianki od uderze-
nia pioruna zapaliła się stodo-
ła i obora, stanowiące własność
Eugeniusza Ch. Pożar spowodował
straty 35 tys. zł.

Stodoła płonęła też w miejscowości
Tarnów w pow. łobeskim. Szczegółów pożaru nie udało się
nam ustalić, ponieważ burza spo-
wodowała uszkodzenie sieci telefo-
nicznej i energetycznej i nie moż-
na było skontaktować się z tą
miejscowością. (Jas)



NA ZDJĘCIU: zespół młodych szlifery z „Selfy” przy pracy.
Foto: Al. Wituszyński

SPORT — SPORT — SPORT

Afrykański bojkot

ODPOWIADAJĄC na apel Orga-
nizacji Jedności Afrykańskiej, 6
krajów Afryki postanowiło wyco-
fać się z igrzysk Olimpijskich w
Monachium. Są to: Etiopia, Tanza-
nia, Somalia, Sierra Leone, Liberia
i Nigeria. Bojkotem grożą także
Sudan i Gambia. Kraje te nie wy-
raziły zgody na proponowane przez
MKOl warunki startu ekipy rode-
zyjskiej.

Jak donosi prasa kairska wstrzy-
many został wyjazd sportowców
egipskich do Monachium. Jeśli na
posiedzeniu MKOl w dniach 19–20
bm. wyrażona zostanie zgoda na
start ekipy Rodezji, Egipt dołączy
się do akcji protestacyjnej.

GHANA wystąpiła z propozycją
konferencji krajów afry-
kańskich w sprawie ich udziału w
Igrzyskach Olimpijskich w Monachium.

PRZEWODNICZĄCY Najwyższej
Rady Sportu Afrykańskiego A. O. Or-
dia zwrócił się z apelem do wszy-
stkich krajów afrykańskich, aby
odwołały zapowiedziany bojkot
igrzysk.

PONAD 1400 SPORTOWCÓW
W MONACHIUM

W WIOSCE olimpijskiej w Monachium przebywa już 1470 zawodni-
czek i zawodniczek z 51 krajów.
Wczoraj przybyła ekipa rodezyjska.
Zgodnie z postanowieniami MKOl
drużyna Rodezji powitana została
hymnem brytyjskim. Na maszt
wielogłówny została flaga Rodezji
Południowej, z okresu kiedy była
ona jeszcze kolonią brytyjską.

REMIS PO 40 RUCHACH

14 PARTIA meczu szachowego
między Borysem Spasskim i Ro-
bertem Fischerem zakończyła się
remisem po 40 ruchach. Stan me-
czu 8,5 : 5,5 dla Fischera.

PILKARZE KOLUMBII W GRECJI

PILKARSKA reprezentacja Kolum-
bii, która będzie przeciwnikiem pol-
skiego zespołu w turnieju olimpij-
skim, przebywa aktualnie w Gre-
cji.

Tu TOTO

TOTALIZATOR SPORTOWY za-
wiadamia, że w zakładach pilkar-
skich stwierdzono: 15 row. z 12
trafieniami — wygrane po 11,334 zł.
191 row. z 11 trafieniami — wy-
grane po 890 zł. 1,704 row. z 10
trafieniami — wygrane po 90 zł.
W zakładach Toto-Lotka stwier-
dzono: 2 row. z 6 trafieniami —
wygrane po 971,240 zł. 2 row. z 5
traf. — wygrane po 971,240 zł.
183 row. z 5 traf. zwykłych —
wygrane po około 14,000 zł. 5,460
row. z 4 trafieniami — wygrane
po 342 zł. 192,555 row. z 3 trafie-
niami — wygrane po 16 zł (II loso-
wanie).

2 row. z 6 trafieniami — wy-
grane po 740,841 zł. 2 row. z 5 tra-
fieniami prem. — wygrane po
740,841 zł. 427 row. z 5 trafieniami
zwykłych — wygrane po około
4,900 zł. 15,563 row. z 4 trafieniami
— wygrane po 157 zł. 223,332 row.
z 3 trafieniami — wygrane po 11
zł (II losowanie).

Szlifierze z „Selfy”

NA ZEWNĄTRZ przysłowio-
wo „zar lał się wczoraj z
nieba, ale w tzw. „central-
nej ostrzałki” Fabryki Sprzętu
Elektrotechnicznego „Selfa” w
Szczecinie duszne powietrze na
syczone było dodatkowo zapachem
smarów i spalenizny. Jed-
nak młoda obsługa nie miała
czasu na rozmowy o pogodzie
bo wszystkie szlifierki pracow-
ły na pełnych obrotach.

PRZY jednej z maszyn zastaliśmy
Tysiąca Kruka, który pilnie śle-
dził proces ostrzenia matrycy. Tuż
obok z zawadą obojętnością ob-
serwowała spora ochotników oku-
low kształt przelotowego freza.
Barbara Rybicka, Niemiec uważnie
dozorował pracę maszyn. Piotr
Chrostowski, Dobrej, podziwiał
zjawisko, w tym czasie urzędu-
jąca jest bowiem w tutejszych warun-
kach obowiązującym nakazem.

Szlifyera dostarcza różnego roz-
miaru wyrobki. Ilości, krepow-
ni, noże do automatów, tulejki i
wiele innych niezrozumiałych dla
laika części do narzędzi specja-
lnych.

Widmo, że dobre opyrightowane
nie decyduje o ostatecznym wyniku
produktu i jej jakości. Stał się sta-
dzenie do doskonałości narzędzi.
Kierownik Narzędziowni inż. Marian
Sobecki poinformował nas o uno-
woczeniu wielu starych przy-
rządów. Dla przykładu szlifyerka obsłu-
giwana przez Damiana Skwarę ma
zamontowane dodatkowe angielskie
urządzenie optyczne typu „optid-
ress”.

— Jestem bardzo zadowolony z
pracy tego przyrządu — powiedział
D. Skwara — mogę teraz znacznie
bardziej precyzyjnie profilować też
nie katy.

Dodaliśmy, że Damian Skwara ko-
czy Technikum Mechaniczne, a jego
młodzi koledzy są absolwentami róż-
nych „zawodówek”. Ciepły zespół e-
szy się dobrą opinią Kierownika.

— Nasi szlifyerze dobrze sobie ra-
dzą z zadaniami — mówi kierowni-
k warsztatu Zdzisław Zajkowski.
— Praca jest nietrwała, ale daje wie-
le satysfakcji, bo wciąż wzbogacają
swe kwalifikacje.

A jak radzą sobie z upałem, któ-
ry w niskiej hali daje się szczególnie
we znaki?
— Fabryka to nie zielona łąka —
oświadczył na zakończenie wy-
wizyty w narzędziowni Damian
Skwara — trzeba pracować i to



NA ZDJĘCIU: przed zamkiem w Kwidzynie.

CAF—Uklejewski

Obejrzyjcie Kwidzyn!

JESZCZE JEDEK ZABYTEK
wraca do świetności

KWIDZYN, leżący na trasie
z Grudziądza do Malborka, XIV-
wieczna stolica kapituły krzy-
żackiej, posiada zamek, którego
budowę rozpoczęto w 1233 r. i
który w 1410 r. został zajęty
przez wojska Władysława Jagie-
ły. Do dnia dzisiejszego zacho-
wała się północno-zachodnia
część potężnej budowli mającej
pierwotnie kształt czworoboku i
wieża... usteopowa, którą z zam-
kiem łączy ganek długości 60 m,
wsparty na 5 monumentalnych
kolumnach.

Warto dodać, że w muzeum
kwidzyńskim znajduje się m. in.
bardzo interesujący dział poświę-
cony walce o zachowanie pol-
skiego ziem Powiśla i plebiscyto-
wi z 1920 r. W 1919 r. Kwid-
zyn był siedzibą Warmińskiego
Komitetu Plebiscytowego, do któ-
rego wszedł miejscowy działacz
społeczny T. Odrowski zamordo-
wany przez hitlerowców w 1939
r. Muzeum ma również dział
przyrodniczy z imponującym
zbiorem ornitologicznym i zbiór
kotwic rzecznych używanych od
XVII w. do współczesności, w
większości wydobycy z nadwi-
ślańskich mokradeł. (sz)

Pośmiertne
świadcstwo

(Dokończenie ze str. 1)

z Górnej Bawarii. Okazało się, że
tym, że nie przybył również świadek
Chajny. Przyczyna była swa-
tównie opóźnienie w polubow-
nych Niemczech, które spowodowa-
ły takie zakłócenia w komunikacji
kolejowej, że do godziny 13 nie
przybył z tamtego kierunku ani je-
den pociąg do Hamburga. W tej
sytuacji przewodniczący dr Piam-
beck zarządził przerwę w rozprawie
i — za zgodą świadka Leona Tyski
— przesunął jego przesłuchanie na
czwartek.

Z tych samych przyczyn odroczo-
no ogłoszenie (także do czwartku)
postanowienia sądu w sprawie wnio-
sku profesora dr Karla Kaula o
dopuszczenie go do procesu jako
pełnomocnika oskarżyciela posiłko-
wego, pana Wójda z Warszawy.

W CZASIE przerwy obiadowej
miałem możliwość dłuższej rozmowy
z Leonem Tyską, który powiedział
mi, że żyje tylko dlatego, że policy-
jnie przyjaciele wydostali go z getta i
organizowali mu pobyt i pracę na
dobrych papierach poza murami get-
ta. Wypowiedział się także na temat
dzienników Adama Czerniakowa, o
których było w Warszawie słychać,
że się podobno gdzieś odnalazły. W
istocie dzienniki te są. Nie wia-
domo panu Tyszcze, jaką drogą do-
szedł do nich, ale stamtąd za-
afiarowała ich sprzedaż jakaś oso-
ba za 25 tys. dolarów instytucji
Yad Waszem w Jerozolimie. Na po-
lecenie ówczesnego prezydenta Iz-
raela Ben Guriona kupiono je za
10 tys. dolarów. Odszyfrowaniem
dzienników i ich edycją zajął się
osobliwy dyrektor Yad Waszem pan
Józef Cierlich, były dyrektor Ży-
dowskiego Instytutu Historycznego
w Warszawie. W tym czasie prze-
cytował również Leon Tyska.

Stwierdził on na zakończenie na-
szej rozmowy, że w dziennikach
Czerniakowa, których autentyczność
nie podlega żadnej wątpliwości, jest
wiele zapisów na temat osobiste-
go zaangażowania Hahna w sprawy
żydowskie w Warszawie. Świadcztwo po-
śmiertne Czerniakowa jest ciekłym
oskarżeniem Hahna. Cały pamiętnik
Czerniakowa, który był najpierw
tłumaczony z języka polskiego, w
hebrajski, a następnie — na użytek
sądu na język niemiecki — wczno-
ny jest w całości do akt procesu.

TADEUSZ KUR

Uroczystości
na Jasnej Górze

CZĘSTOCHOWA PAP. 15 bm.
odbyły się uroczystości kościel-
ne w klasztorze o.o. Paulinów
na Jasnej Górze w Częstochowie
z okazji święta katolickiego
— Wniebowzięcia Najświętszej
Marii Panny. Mszę pontyfikal-
ną celebrował ordynariusz die-
cezji częstochowskiej ks. biskup
Stefan Barela.

Kazanie do wiernych wygło-
sił ks. kardynał Stefan Wyszyń-
ski.



Prasa CSRS o procesach osób oskarżonych o działalność antypaństwową

PRAGA PAP. W ciągu lipca i w pierwszej dekadzie sierpnia br. toczyły się w Czechosłowacji procesy osób, oskarżonych o drukowanie i rozpowszechnianie nielegalnych ulotek o charakterze antypaństwowym, nawoływających do sabotażu, o próby tworzenia antypaństwowych grup oraz przekazywanie za granicę różnych informacji, które miały być wykorzystane przeciwko interesom Republiki.

OSTATNI proces toczył się w Brnie 8 bm. Na ławie oskarżonych zasiadli prof. dr Jan Szabata oraz 6 innych osób, oskarżonych o zorganizowanie w roku 1970 antypaństwowej grupy, która — jak informowała prasa CSRS — zmierzała do stworzenia warunków dla obalenia ustroju społecznego i państwowego Republiki. Zasadzeni oni zostali na kary więzienia od 18 miesięcy do 6,5 roku (oskarżony Jan Szabata).

Jak stwierdza prasa czechosłowacka w sprawozdaniach i komentarzach, ludzie ci byli sądzeni za konkretne, karalne czyny, jakich dopuścili się w latach 1970—71, a także na początku br. Fakt ten odnotowali także niektórzy praszy korespondenci agencji zachodnich.

Tymczasem na Zachodzie rozpoczęto wokół tych procesów kampanie propagandowe przeciwko CSRS. Na kampanie te ostro zareplikowały w licznych artykułach i komentarzach „Rude Pravo” — organ KC KPČ, bratysławska „Pravda” — organ KC KPS, radio i telewizja oraz niektóre dzienniki prasowe, a także tygodnik „Tvorbá”. Tak np. „Rude Pravo” w komentarzu „Prawo obowiązuje wszystkich”, ostro reagując na rozzuchaną antyczechosłowacką kampanię, pisało m. in., że w CSRS nikt nie jest prześladowany za swe poglądy polityczne, ale też odmienne poglądy nikogo nie uprawniają do prowadzenia działalności wywrótowej. Ludzie ci — pisało „Rude Pravo” — sądzani byli nie za swe polityczne przekonania, czy poglądy, ale za naruszenie obowiązujących u-

Kiedy bandyta uczy policjanta...

W STANIE Nevada odbyło się ostatnio seminarium przedstawicieli porządku publicznego, poświęcone walce z bandytyzmem, na które zaproszono najbardziej kompetentnych... przestępców, odbywających kary w więzieniach amerykańskich. Głównym programem był niejaki Dennis Plaf, który przez 5 dni wykładal swe „doświadczenia” na temat bandytyzmu, a dnia szóstego... uciekł.

staw, tak jak odpowiadałoby za to w każdym kraju na świecie. Prasa czechosłowacka podkreśla, że żaden z oskarżonych nie był sądzony za działalność polityczną w latach 1968—69. Oskarżenia dotyczyły konkretnych czynów w ciągu dwóch ostatnich lat i na początku br.

AUTOBUS runął w przepaść

MEKSYK PAP. Tragiczny wypadek wydarzył się we wtorek w prowincji Del Oro w Ekwadorze. Autobus wiozący 46 pasażerów runął w przepaść. 31 osób poniosło śmierć, a 13 zostało rannych. Przyczyną wypadku był defekt hamulców w momencie, gdy autobus znajdował się na wirażu.

KAZDEGO RANKA dziesięć tysięcy z firmy „Switanki” w Kijowie (patrz zdjęcie) wyrusza do miasta, by sprzątać mieszkania, załatwiać zakupy, opiekować się dziećmi i chorymi, gotować obiady, itp. Firma podejmuje się 83 rodzajów usług — od wręczania podarków i organizowania spotkań towarzyskich do szycia odzieży w domu. W ciągu miesiąca 1200 pracowników firmy wyświadcza 50 000 usług na sumę 240 000 rubli.

Ostatnio znacznie rozszerzono sieć placówek usługowych w ZSRR. Działa już obecnie ok. 300 tys. przedsiębiorstw i punktów przyjęć, zatrudniających ponad dwa miliony ludzi. W dziedzinie pielęgniactwa ilość ich wzrosła w miastach dwukrotnie, a na wsi 2,8 raza.

(CAF—APN)

Rekin-mściciel

RZYM PAP. Rekin, oszalały po stracie swej towarzyski, sieje pustoszczy w wybrzeżach Triestu.

Para dżurów została zauważona przed kilkoma dniami i specjalny kuter wypłynął na polowanie. Po schwytaniu samicy zalogi kutra musiała przerwać akcję, bowiem oszalały, ponad 5-metrowej długości samiec zaatakował kuter. Od kilku dni atakuje on wszystkie łodzie w tym rejonie.

Ta wiadomość obiegła lotem strzały wszystkie plaże, gdzie wywieszono czerwone flagi, zabraniające wypływania na rybek. Jednocześnie ogłoszono alarm na wszystkich stacjach patrolowych kapitału portu w Triście.

Doniosłe wydarzenie w dziedzinie stosunków dwustronnych

Po zapowiedzi francuskiej wizyty Edwarda Gierka

OD DAWNA przewidywana na jesień tego roku data wizyty Edwarda Gierka we Francji została sprecyzowana w oficjalnych komunikatach, ogłoszonych równocześnie w Warszawie i Paryżu, na 2—6 października. A więc za niecałe dwa miesiące nastąpi drugie w historii powojennej — po wizycie prezydenta de Gaulle'a w Polsce — najdonioślejsze wydarzenie w stosunkach polsko-francuskich.

OBOK elementów uczuciowych, wypływających z tradycji przyjaźni obu narodów, stosunki Polski i Francji zyskały za czasów prezydenta de Gaulle'a i w latach ostatnich nowe, szersze ramy, wypełnione konkretną treścią. Właśnie de Gaulle, który pierwszy na Zachodzie uznał ostateczny charakter polskiej granicy zachodniej, uznał również, że należy przestawić podział Europy na Wschód i Zachód, na przeciwstawne bloki i otworzyć drzwi współpracy, niezależnie od różnic ustrojowych i ideologicznych. Jako pierwszy mąż stanu Zachodu uznał on pokojowe współistnienie za regułę polityki granicznej i podjął kroki dla jego urzeczywistnienia w praktyce.

„OTWARCIE NA WSCHÓD”, zapoczątkowane przez generała, kontynuują jego następcy — w o ilez dziś bardziej sprzyjającej atmosferze międzynarodowej. Postępy odprężenia europejskiego — wynikające z realnych doniosłych wydarzeń, począwszy od uznania przez NRF realności powojennej Europy aż po elementy odprężenia w stosunkach między USA i ZSRR — wszystko to sprzyja nadaniu francusko-polskim stosunkom jeszcze większej pełni wyrazu. I to nie tylko jeśli chodzi o wspomnianą na wstępie sferę uczuciową czy tradycje kulturalne, ale co się tyczy konkretnych współpracy gospodarczej i naukowej, która pozostawia w tyle za postępiami politycznej współpracy.

SPODZIEWAMY SIĘ o tej dziedzinie dynamizacji naszych stosunków, tym bardziej że prężny rozwój Francji napotyka w prężnym rozwoju naszej gospodarki w coraz większym stopniu

partnera z którym warto współpracować — z obopólną korzyścią. Zulaszcza że możliwości tej współpracy są ogromne i że Polska przywiązuje do nich tak wielką wagę.

W europejskich wymiarach wizyta Edwarda Gierka we Francji ma również doniosłe znaczenie, szczególnie w perspektywie zwolnienia europejskiej konferencji bezpieczeństwa, której propozycję Francja poparła jako jeden z pierwszych krajów. Na ile roli, jaką Francja odgrywa w Europie zachodniej dzięki swej polityce niezależności i koegzystencji, a także na ile całokształtu jej stosunków z socjalistycznym światem — wizyta polskiego prezydenta w Paryżu nabiera szczególnego znaczenia, jako istotne ognisko w zacieśnianiu współpracy między Wschodem a Zachodem.

NA marginesie tych rozważań dodajmy jeszcze, iż paryską siedzibą E. Gierka podczas jego wizyty będzie pałac Petit Trianon w Wersalu.

Z. ART.

Nieuzasadnione roszczenia szwedzkich Żydów

NIEDAWNO banki szwedzkie po stanowiły przeład na konto Szwedzkiego Czerwonego Krzyża sumę około 12 milionów koron, na którą zostały się depozyty bankowe ofiar hitlerowskich złodziei w okresie wojny. Sumę tę Szw. Czerwony Krzyż na rozdanie między ofiary nazizmu. Dotychczasowe zginięły w obłokach koncentracyjnych III Rzeszy.

Gdy decyzja szwedzkich banków została podana do publicznej wiadomości, szwedzka ekspozytura World Jewish Congress zwróciła się do kierownictwa Szwedzkiego Czerwonego Krzyża z żądaniem, by całą sumę wypłacono szwedzkim Żydom — ofiarom nazizmu, pomijając ofiary innych wyznań. Ogólnoszwedzka organizacja ofiar nazizmu stanowczo zaprotestowała przeciwko żądaniom żydowskiej organizacji.

Nieznane karty II wojny światowej (4)

Jak mafia umożliwiła armii USA OPANOWANIE SYCYLII

CZARNA litera L na flagach wywieszonych w owych doniosłych dniach w Villalba miała oczywiście symbolizować Luciano, który teoretycznie nadal przebywał w więzieniu w Great Meadows, gdzie pozostawał oficjalnie do 1945 roku, kiedy to został uwolniony na interwencję komandora Haffendena z marynarki wojennej USA, któremu Luciano dostarczył poufnych informacji. Zamieszczony w 1962 roku w jednej z gazet sycylijskich artykuł na temat samolotu myśliwskiego nad Villalba i przewiezienia don Calogero czołgami amerykańskimi, spowodował pojawienie się innych, raczej nieprawdopodobnych pogłoszek. Mówiono, że Luciano został potajemnie zwolniony w 1943 roku z więzienia, by towarzyszyć wojskom inwazyjnym, że widziano go wśród tych wojsk na przyczółku pod Gela i że znajdował się w jednym z czołgów, które dotarły wówczas do Villalba.

Nigdy nie udało się namówić do jakiegokolwiek wypowiedzi don Calogero Vizzini, będącego mistrzem, jeśli chodzi o zachowanie milczenia, ale Genco Russo, który po śmierci Vizzini, stał się szefem mafii, przedstawił swą wersję wydarzeń w wywiadzie udzielonym dziennikowi „TEMPO”. W 1960 roku, w którym jak się wydaje chciał pozabawić swego dawnego szefa należnego mu chwały. „Kiedy w 1943 roku aliancy wylądowali na Sycylii — powiedział on — doprowadził do tego by wojna dotarła do Mussomeli bez jakiegokolwiek okropności, zbitych okrucieństw lub zgony”.

Don Calogero w swym liście do Genco Russo spokojnie zakładał, że w okolicy Cammarata nie dojdzie do żadnej bitwy i przezwyciężenie żadnej bitwy nie było. 20 lipca w nocy agenci mafii złożyli wizytę żołnierzom pułkownika Salemi, oferując wszystkim, którzy by pragnęli

zdezerterować, cywilne stroje i schronienie. Znajdującym się w oddziałach osi Sycylijskich nie przyszło wcale trudno przekonać kolegów z innych rejonów Włoch, że rozkazy don Calogero Vizziniego są ważniejsze, niż rozkazy jakiegokolwiek pułkownika i że don Calogero zdecydował, że wojna się dla nich kończy. Przed świtem dwie trzecie żołnierzy włoskich opuściło się w gościnne okolicy. Pozostali na miejscu Niemcy, wraz z garstką włoskich fanatyków musieli ratować tyle sprzętu, ile udało im się unieść i jak najszybciej zająć nowe pozycje na północy. W kilka godzin później pułkownik Salemi, który przejechał przez Mussomeli, został oddzielony od swych żołnierzy, aresztowany przez agentów mafii i osadzony w miejscowym ratuszu. O 4 po południu tego samego dnia so-

jusznicy jednostki marokańskie, dowodzone przez generała Juina, które od świtu czekały w wiosce Rifli, otrzymały od pewnego członka mafii, przybyłego do przystąpienia do akcji, Bitwa o Cammarata zakończyła się bez wyrzuteń choćby jednego pocisku.

Szef mafii, don Calogero Vizzini przebywał zdala od Villalba przez 6 dni, a kiedy powrócił do domu wojna w zachodniej Sycylii była już w praktyce zakończona, chociaż na wschodzie wojska angielsko-kanadyjskie nadal z trudem torowały sobie drogę na północ w kierunku Messyny, do której miały dotrzeć dopiero po trzech tygodniach. W dzień po powrocie don Calogero został przez amerykańskiego komendanta wojsk amerykańskich mianowany burmistrzem Villalba. Była to ważna chwila w historii współczesnych Włoch. Tylko Mussolini zdobył się na zaatakowanie w dość skuteczny sposób mafii.

(Ciąg dalszy nastąpi)

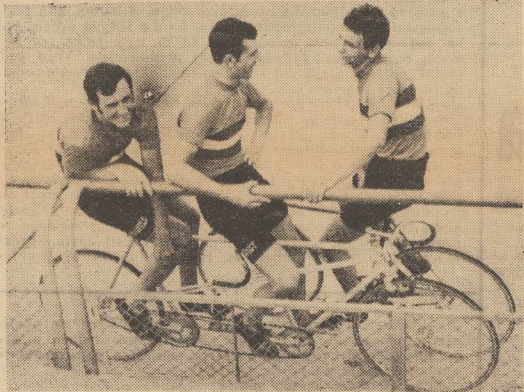
Komar w roli

„Dziadka Mroza”

Dramat Sukniewicz

NASZA świetna płotkarka Teresa Sukniewicz przeżywa prawdziwy dramat. Kon tuż się ściga Achillesa, nieśięty, wciąż jej bardzo do kucza. Wszystko wskazuje więc na to, że nasza sportmenka będzie musiała zrezygnować ze startu w Monachium. Jeszcze niedawno Sukniewicz uważano za nie małą pewną faworytkę Igrzysk. Zagrozić jej mogły tylko Karin Balzer i Tajwanka Czi-Czeng.

Natomiast znakomicie czuje się Władysław Komar i twierdzi, że jego ambicje sięgają znacznie wyżej niż zdobyć punktowanego miejsca — chce walczyć o złoty medal. Zawodnik ten sprawnie bardzo miłą niespodziankę swemu przyjacielowi Włodzimierzowi Sokolowskiemu i przyszyłoby zagrać najnowocześniejszą ty czkę, taką na jakiej skaczą Seagren i Issaksson. Trzeba jednak dodać, że w Monachium tyczkarze korzystają z tradycyjnego sprzętu. (d)



DWUKROTNE na najwyższym podium MP juniorów w kolarstwie torowym stawali zawodnicy LKS Gryf: Jerzy Siarnicki i Kazimierz Wasaty. Dwójka ta startowała w wyścigu drużynowym wraz z H. Frycą i M. Franciszczakiem wygrywając konkurencję, a po raz drugi okazali się najlepszymi w wyścigu tandemu. Na zdjęciu: załoga tandemu w rozmowie z Henrykiem Frycą (z prawej).

Foto: Al. Wituszyński

Więcej troski o kibiców!

ZAWODY SPORTOWE to nie „flaki z olejem”

MIMO IZ KOLARSTWO SZOSOWE cieszy się ogromną popularnością i zmaganiami zawodników interesuje się duża grupa sympatyków tego sportu, kolarze zwykle walczą samotnie, pokonując kilkadziesiąt kilometrów bez udziału publiczności. Dopiero na mecie, przez kilka sekund oklaskują ich widzowie. Trzech najlepszych kolarzy kibice zobaczą jeszcze w momencie dekoracji. Większość zawodników jest jednak nieznana i stanowiło imprezy. Tylko Wyścig Pokoju stwarza okazję do bezpośredniej obserwacji walki na szosie. Tak jednak bywa raz w roku.

SZOSOWCY mają jedyną możliwość zaprezentowania swych umiejętności podczas wyścigów ulicznych, toteż właśnie każde takie kryterium powinno być kolarskim „świetłem”. Jest to bowiem duże wydarzenie tak dla widzów jak i dla zawodników. Do brze się stało, że w Szczecinie organizuje się coraz więcej takich wyścigów. Kolarstwo jest przecież jedną z najmocniejszych naszych dyscyplin i ma wielu zwolenników, którzy tłumnie przybywają na imprezy. Trzeba jednak zrobić wszystko, by widzowie wynieśli z nich jak najwięcej i żeby zawody były naprawdę emocjonujące. Niestety, nie zawsze tak bywa...

Jedynym źródłem informacji — tzw. megafonizacja, wykorzystywana jest przez komisję sędziowską. Ułatwia to pracę arbitrom, lecz komunikaty organizacyjne nie tylko nie interesują publiczność, lecz wręcz przeszkadzają jej w obserwacji imprezy. Trzeba także wyeliminować monotonię i ciągnące się w nieskończoność przygotowania do startu. Przedłuża to niepotrzebnie imprezę i nuży publiczność. Ustawianie zawodników na starcie trwać winno zaledwie kilka sekund.

Osobną sprawą jest punktualność. Niemal wszystkie wyścigi rozpoczynają się po planowanej godzinie. Organizatorzy tłumaczą to zwykle nieobecnością karetek lub lekarza. Jeżeli rzeczywiście tak jest, trzeba wreszcie wypracować konwencje od niesłownych współpracowników, lub zamawiać ich o godzinę wcześniej.

I WRESZCIE mamy jeszcze jedną propozycję. Otóż wszystkie kryteria rozgrywane są w trzech kategoriach wiekowych. Imprezy takie trwają często ponad 4 godziny. Nawet najbardziej zagorzały kibic po spędzeniu 13 dnia na stojąco na na długi czas dość kolarstwa. Trzeba więc wyeliminować jedną kategorię wiekową z większości imprez lub dopuścić do startu juniorów z młodszymi. Imprezy sportowe trwające ponad 2 godziny przestają z czasem być interesujące.

Więcej zatem troski o kibiców. Czym byłby bowiem sport, gdyby przestał on interesować publicznosc? (god)

Gdzie zagrają?

ROZGORZAŁ ostry spór o miejsce meczu w eliminacjach do piłkarskich mistrzostw świata Jugosławia — Hiszpania (21 października). Jugosłowianie ka legożycie odmówili gry na Wyspach Kanaryjskich, w Las Palmas, twierdząc, że miejscowość ta nie leży na kontynencie europejskim, a poza tym posiada specyficzne warunki klimatyczne. Spór ma rozstrzygnąć FIFA.

Pokrótce

WĘGIER BARANYI TENISOWYM MISTRZEM EUROPY AMATORÓW

DO DUŻEJ niespodzianki doszło w finale gry pojedynczej IV tenisowych mistrzostw Europy amatorów w Budapeszcie. W finale sędzię meczu faworyt zezdł z kortu pokonany Baranyi (Węgry) przegrał z wieloletnim rywalem, 17-letnim tenisistą Metrevelio i odniósł zwycięstwo w trzech krótkich setach 6:0 6:1 6:2.

Ostateczną kolejność w singlu meczu: 1) Baranyi (Węgry), 2) Metreveli (ZSRR), 3) Machan (Węgry), 4) Szoke (Węgry), 5) Taroczy (Węgry), 6) Nandek (Polska), 7) Gernow (Bulgaria), 8) Pina (Polska).

W klasyfikacji zespołowej polska drużyna uplasowała się na trzecim miejscu. Zwyciężyła drużyna radziecka.

BARDO DOBRE WYNIKI AMERYKANSKICH LEKKOATLETÓW

MIEDZYPANSTWOWE spotkanie lekkoatletyczne kobiet USA — Kanada w Champaign zakończyło się wysokim zwycięstwem zawodniczek USA. Podczas tego meczu, po raz rekordem świata w sztafecie 4x400 y., padło jeszcze wiele doskonałych wyników. W biegu na 100 y. DAVIS wywodziła rekord świata wynikiem 10,3. Na dystansie 1500 m. Larrieu ustanowiła rekord USA — 4:10,7, a Reiser — rekord Kanady — 4:10,5.

DRUGIE ZWYCIĘSTWO POLSKICH SIATKARZY W NRD

MŁODZI polscy siatkarze odnieśli drugie kolejne zwycięstwo na turniejach międzynarodowych. W meczu o mistrzostwo w kategorii juniorów, odbywającym się w Halle, wygrywając z Kuba 3:0 (15:12, 15:9, 15:8). Po dwóch dotychczasowych porażkach w turniejach międzynarodowych, w których jedynie zespoły Polski, ZSRR i NRD.



RYSZARD KONKOLEWSKI jest w życiowej formie. Podczas MP juniorów w kolarstwie zawodnik ten poprawił rekord szczecińskiego toru — 11,6 należący do Z. Zajaca o 0,1 sek.

Ekipa Argentyny — bez kolarzy

ARGENTYNA wycofała się z podobnie swoich kolarzy z drużyny olimpijskiej. Cała czwórka przewidziana na Monachium: Halket, Torres, Tartarone i Cuncio używała doping w czasie ostatnich zawodów. Związek Kolarski wystąpił natychmiast z wnioskiem o skreślenie ich z listy kandydatów na Igrzyska.

Sportowe wakacje dzieci z kolonii

W TRZEBIEZY odbyła się spartańska impreza. Uczestnicy zawodów startowali w turnieju piłki nożnej i lekkiej atletyce. Puchar Wydziału Oświaty PPRN ufundowany dla najmłodszych piłkarskiej jednostki zdobyła kolonia Zakładów Chemicznych z Polic. Drugie miejsce zajęła reprezentacja Fabryki Wagonów ze Świdnicy, a trzecie — dzieci pracowników Elterny Świdoczin.

Najlepsza ekipa lekkoatletyczna wśród dziewcząt okazała się reprezentantki Huty „Szczecin” — zdobywając puchar PKPPT. Wyrzuciły one kolonie: Huty Szkła Zagan i MPB Miechów. W imprezie chłopców zwyciężyli kolonisci Huty z Nowej i otrzymały puchar PPRN, pokonując lekkoatletów z Zakładów Miśnych Wrocław i Huty „Szczecin”. (d)

Nerwowi sędzia

NIECODYNIENNY przebieg miał pucharowy mecz piłkarski między zespołami Independiente i Barcelona (Ekwador). Urugwajski sędzia międzynarodowy Barreto usunął w pewnym momencie z boiska... 10 piłkarzy Barcelony, bez uprzedniego ostrzeżenia. Zaraz potem on sam opuścił boisko bez słowa wyjaśnienia. Nerwowego arbitra Polakowi Amerykański Związek Dyskwalifikacji ukarał 4-miesięczną dyskwalifikacją.

TEATRY

MUZYCZNY — „Krakowiacy i Górale” g. 19.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) — „Strategia pajaka” g. 10.30, 13, 15.30, 20 wt. od 1. 16. czwartek: „Na tropie Sokratesa” g. 10.30 NRD od 1. 14. „Strategia pajaka” g. 13, 15.30, 18, 20 wt. od 1. 16. KOSMOS (tel. 355-92) — „Ballada o Cebie, Hoge” g. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30, 20.30 USA od 1. 16. (środa, czwartek), COLOSSEUM (tel. 454-18) — „Wódz Seminoli” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 NRD od 1. 14. (środa, czwartek), BALTIC (tel. 733-25) — „Największe widokowo świata” g. 10 USA od 1. 11, „Tora! Tora! Tora!” g. 13, 16, 19 USA-jap. od 1. 14 (środa, czwartek), POLONIA (tel. 218-34) — „Mileca ślady” g. 18.30, 20.30, 22.30, 24.30, 26.30, 28.30, 30.30, 32.30, 34.30, 36.30, 38.30, 40.30, 42.30, 44.30, 46.30, 48.30, 50.30, 52.30, 54.30, 56.30, 58.30, 60.30, 62.30, 64.30, 66.30, 68.30, 70.30, 72.30, 74.30, 76.30, 78.30, 80.30, 82.30, 84.30, 86.30, 88.30, 90.30, 92.30, 94.30, 96.30, 98.30, 100.30, 102.30, 104.30, 106.30, 108.30, 110.30, 112.30, 114.30, 116.30, 118.30, 120.30, 122.30, 124.30, 126.30, 128.30, 130.30, 132.30, 134.30, 136.30, 138.30, 140.30, 142.30, 144.30, 146.30, 148.30, 150.30, 152.30, 154.30, 156.30, 158.30, 160.30, 162.30, 164.30, 166.30, 168.30, 170.30, 172.30, 174.30, 176.30, 178.30, 180.30, 182.30, 184.30, 186.30, 188.30, 190.30, 192.30, 194.30, 196.30, 198.30, 200.30, 202.30, 204.30, 206.30, 208.30, 210.30, 212.30, 214.30, 216.30, 218.30, 220.30, 222.30, 224.30, 226.30, 228.30, 230.30, 232.30, 234.30, 236.30, 238.30, 240.30, 242.30, 244.30, 246.30, 248.30, 250.30, 252.30, 254.30, 256.30, 258.30, 260.30, 262.30, 264.30, 266.30, 268.30, 270.30, 272.30, 274.30, 276.30, 278.30, 280.30, 282.30, 284.30, 286.30, 288.30, 290.30, 292.30, 294.30, 296.30, 298.30, 300.30, 302.30, 304.30, 306.30, 308.30, 310.30, 312.30, 314.30, 316.30, 318.30, 320.30, 322.30, 324.30, 326.30, 328.30, 330.30, 332.30, 334.30, 336.30, 338.30, 340.30, 342.30, 344.30, 346.30, 348.30, 350.30, 352.30, 354.30, 356.30, 358.30, 360.30, 362.30, 364.30, 366.30, 368.30, 370.30, 372.30, 374.30, 376.30, 378.30, 380.30, 382.30, 384.30, 386.30, 388.30, 390.30, 392.30, 394.30, 396.30, 398.30, 400.30, 402.30, 404.30, 406.30, 408.30, 410.30, 412.30, 414.30, 416.30, 418.30, 420.30, 422.30, 424.30, 426.30, 428.30, 430.30, 432.30, 434.30, 436.30, 438.30, 440.30, 442.30, 444.30, 446.30, 448.30, 450.30, 452.30, 454.30, 456.30, 458.30, 460.30, 462.30, 464.30, 466.30, 468.30, 470.30, 472.30, 474.30, 476.30, 478.30, 480.30, 482.30, 484.30, 486.30, 488.30, 490.30, 492.30, 494.30, 496.30, 498.30, 500.30, 502.30, 504.30, 506.30, 508.30, 510.30, 512.30, 514.30, 516.30, 518.30, 520.30, 522.30, 524.30, 526.30, 528.30, 530.30, 532.30, 534.30, 536.30, 538.30, 540.30, 542.30, 544.30, 546.30, 548.30, 550.30, 552.30, 554.30, 556.30, 558.30, 560.30, 562.30, 564.30, 566.30, 568.30, 570.30, 572.30, 574.30, 576.30, 578.30, 580.30, 582.30, 584.30, 586.30, 588.30, 590.30, 592.30, 594.30, 596.30, 598.30, 600.30, 602.30, 604.30, 606.30, 608.30, 610.30, 612.30, 614.30, 616.30, 618.30, 620.30, 622.30, 624.30, 626.30, 628.30, 630.30, 632.30, 634.30, 636.30, 638.30, 640.30, 642.30, 644.30, 646.30, 648.30, 650.30, 652.30, 654.30, 656.30, 658.30, 660.30, 662.30, 664.30, 666.30, 668.30, 670.30, 672.30, 674.30, 676.30, 678.30, 680.30, 682.30, 684.30, 686.30, 688.30, 690.30, 692.30, 694.30, 696.30, 698.30, 700.30, 702.30, 704.30, 706.30, 708.30, 710.30, 712.30, 714.30, 716.30, 718.30, 720.30, 722.30, 724.30, 726.30, 728.30, 730.30, 732.30, 734.30, 736.30, 738.30, 740.30, 742.30, 744.30, 746.30, 748.30, 750.30, 752.30, 754.30, 756.30, 758.30, 760.30, 762.30, 764.30, 766.30, 768.30, 770.30, 772.30, 774.30, 776.30, 778.30, 780.30, 782.30, 784.30, 786.30, 788.30, 790.30, 792.30, 794.30, 796.30, 798.30, 800.30, 802.30, 804.30, 806.30, 808.30, 810.30, 812.30, 814.30, 816.30, 818.30, 820.30, 822.30, 824.30, 826.30, 828.30, 830.30, 832.30, 834.30, 836.30, 838.30, 840.30, 842.30, 844.30, 846.30, 848.30, 850.30, 852.30, 854.30, 856.30, 858.30, 860.30, 862.30, 864.30, 866.30, 868.30, 870.30, 872.30, 874.30, 876.30, 878.30, 880.30, 882.30, 884.30, 886.30, 888.30, 890.30, 892.30, 894.30, 896.30, 898.30, 900.30, 902.30, 904.30, 906.30, 908.30, 910.30, 912.30, 914.30, 916.30, 918.30, 920.30, 922.30, 924.30, 926.30, 928.30, 930.30, 932.30, 934.30, 936.30, 938.30, 940.30, 942.30, 944.30, 946.30, 948.30, 950.30, 952.30, 954.30, 956.30, 958.30, 960.30, 962.30, 964.30, 966.30, 968.30, 970.30, 972.30, 974.30, 976.30, 978.30, 980.30, 982.30, 984.30, 986.30, 988.30, 990.30, 992.30, 994.30, 996.30, 998.30, 1000.30, 1002.30, 1004.30, 1006.30, 1008.30, 1010.30, 1012.30, 1014.30, 1016.30, 1018.30, 1020.30, 1022.30, 1024.30, 1026.30, 1028.30, 1030.30, 1032.30, 1034.30, 1036.30, 1038.30, 1040.30, 1042.30, 1044.30, 1046.30, 1048.30, 1050.30, 1052.30, 1054.30, 1056.30, 1058.30, 1060.30, 1062.30, 1064.30, 1066.30, 1068.30, 1070.30, 1072.30, 1074.30, 1076.30, 1078.30, 1080.30, 1082.30, 1084.30, 1086.30, 1088.30, 1090.30, 1092.30, 1094.30, 1096.30, 1098.30, 1100.30, 1102.30, 1104.30, 1106.30, 1108.30, 1110.30, 1112.30, 1114.30, 1116.30, 1118.30, 1120.30, 1122.30, 1124.30, 1126.30, 1128.30, 1130.30, 1132.30, 1134.30, 1136.30, 1138.30, 1140.30, 1142.30, 1144.30, 1146.30, 1148.30, 1150.30, 1152.30, 1154.30, 1156.30, 1158.30, 1160.30, 1162.30, 1164.30, 1166.30, 1168.30, 1170.30, 1172.30, 1174.30, 1176.30, 1178.30, 1180.30, 1182.30, 1184.30, 1186.30, 1188.30, 1190.30, 1192.30, 1194.30, 1196.30, 1198.30, 1200.30, 1202.30, 1204.30, 1206.30, 1208.30, 1210.30, 1212.30, 1214.30, 1216.30, 1218.30, 1220.30, 1222.30, 1224.30, 1226.30, 1228.30, 1230.30, 1232.30, 1234.30, 1236.30, 1238.30, 1240.30, 1242.30, 1244.30, 1246.30, 1248.30, 1250.30, 1252.30, 1254.30, 1256.30, 1258.30, 1260.30, 1262.30, 1264.30, 1266.30, 1268.30, 1270.30, 1272.30, 1274.30, 1276.30, 1278.30, 1280.30, 1282.30, 1284.30, 1286.30, 1288.30, 1290.30, 1292.30, 1294.30, 1296.30, 1298.30, 1300.30, 1302.30, 1304.30, 1306.30, 1308.30, 1310.30, 1312.30, 1314.30, 1316.30, 1318.30, 1320.30, 1322.30, 1324.30, 1326.30, 1328.30, 1330.30, 1332.30, 1334.30, 1336.30, 1338.30, 1340.30, 1342.30, 1344.30, 1346.30, 1348.30, 1350.30, 1352.30, 1354.30, 1356.30, 1358.30, 1360.30, 1362.30, 1364.30, 1366.30, 1368.30, 1370.30, 1372.30, 1374.30, 1376.30, 1378.30, 1380.30, 1382.30, 1384.30, 1386.30, 1388.30, 1390.30, 1392.30, 1394.30, 1396.30, 1398.30, 1400.30, 1402.30, 1404.30, 1406.30, 1408.30, 1410.30, 1412.30, 1414.30, 1416.30, 1418.30, 1420.30, 1422.30, 1424.30, 1426.30, 1428.30, 1430.30, 1432.30, 1434.30, 1436.30, 1438.30, 1440.30, 1442.30, 1444.30, 1446.30, 1448.30, 1450.30, 1452.30, 1454.30, 1456.30, 1458.30, 1460.30, 1462.30, 1464.30, 1466.30, 1468.30, 1470.30, 1472.30, 1474.30, 1476.30, 1478.30, 1480.30, 1482.30, 1484.30, 1486.30, 1488.30, 1490.30, 1492.30, 1494.30, 1496.30, 1498.30, 1500.30, 1502.30, 1504.30, 1506.30, 1508.30, 1510.30, 1512.30, 1514.30, 1516.30, 1518.30, 1520.30, 1522.30, 1524.30, 1526.30, 1528.30, 1530.30, 1532.30, 1534.30, 1536.30, 1538.30, 1540.30, 1542.30, 1544.30, 1546.30, 1548.30, 1550.30, 1552.30, 1554.30, 1556.30, 1558.30, 1560.30, 1562.30, 1564.30, 1566.30, 1568.30, 1570.30, 1572.30, 1574.30, 1576.30, 1578.30, 1580.30, 1582.30, 1584.30, 1586.30, 1588.30, 1590.30, 1592.30, 1594.30, 1596.30, 1598.30, 1600.30, 1602.30, 1604.30, 1606.30, 1608.30, 1610.30, 1612.30, 1614.30, 1616.30, 1618.30, 1620.30, 1622.30, 1624.30, 1626.30, 1628.30, 1630.30, 1632.30, 1634.30, 1636.30, 1638.30, 1640.30, 1642.30, 1644.30, 1646.30, 1648.30, 1650.30, 1652.30, 1654.30, 1656.30, 1658.30, 1660.30, 1662.30, 1664.30, 1666.30, 1668.30, 1670.30, 1672.30, 1674.30, 1676.30, 1678.30, 1680.30, 1682.30, 1684.30, 1686.30, 1688.30, 1690.30, 1692.30, 1694.30, 1696.30, 1698.30, 1700.30, 1702.30, 1704.30, 1706.30, 1708.30, 1710.30, 1712.30, 1714.30, 1716.30, 1718.30, 1720.30, 1722.30, 1724.30, 1726.30, 1728.30, 1730.30, 1732.30, 1734.30, 1736.30, 1738.30, 1740.30, 1742.30, 1744.30, 1746.30, 1748.30, 1750.30, 1752.30, 1754.30, 1756.30, 1758.30, 1760.30, 1762.30, 1764.30, 1766.30, 1768.30, 1770.30, 1772.30, 1774.30, 1776.30, 1778.30, 1780.30, 1782.30, 1784.30, 1786.30, 1788.30, 1790.30, 1792.30, 1794.30, 1796.30, 1798.30, 1800.30, 1802.30, 1804.30, 1806.30, 1808.30, 1810.30, 1812.30, 1814.30, 1816.30, 1818.30, 1820.30, 1822.30, 1824.30, 1826.30, 1828.30, 1830.30, 1832.30, 1834.30, 1836.30, 1838.30, 1840.30, 1842.30, 1844.30, 1846.30, 1848.30, 1850.30, 1852.30, 1854.30, 1856.30, 1858.30, 1860.30, 1862.30, 1864.30, 1866.30, 1868.30, 1870.30, 1872.30, 1874.30, 1876.30, 1878.30, 1880.30, 1882.30, 1884.30, 1886.30, 1888.30, 1890.30, 1892.30, 1894.30, 1896.30, 1898.30, 1900.30, 1902.30, 1904.30, 1906.30, 1908.30, 1910.30, 1912.30, 1914.30, 1916.30, 1918.30, 1920.30, 1922.30, 1924.30, 1926.30, 1928.30, 193

...dado

4974-K

W interesie pacjentów i lekarzy

Inwestycje dla zdrowia

FUNDUSZE PRZEZNACZANE NA INWESTYCJE LECZNICZE W województwie szczecińskim w latach 1971–1975 przekraczają 500 mln zł i są trzykrotnie wyższe niż w minionej pięcioletniej. Suma ta odpowiednio wykorzystana, pozwoli w przyszłości (efekty obecnych inwestycji będą odczuwalne pod koniec przyszłej pięcioletki) rozwiązać trudną sytuację lokalową szpitali służby zdrowia, w szczególności zaś szpitalnictwa.

Jeszcze tylko telefon...

Recepcja przy Bramie Portowej – gotowa

W POMIESZCZENIU centralnej recepcji szpitala Miejskiego przy Bramie Portowej przed kilkoma dniami ukończono ostatni remont. Przeprowadzono go do nowego lokum, z zajmowanego obecnie bardzo ciasnego „pokoiku” w hotelu „Pomorski” należy obecnie już tylko od zainstalowania telefonu.

Wiemy, że Urząd Telefonów Miejskowych ma dużo pracy, czy uda się więc podłączyć telefon w trybie natychmiastowym? Zastępca dyrektora UTM inż. Bernard Fiszer, do którego zwróciliśmy się w tej sprawie twierdzi, że tak. Dziś w odremontowanym pomieszczeniu recepcji zjawia się mająca monterzy i telefon ma być zainstalowany. A zatem, wbrew temu, co pesymistycznie przewidywaliśmy, centralna recepcja zostanie otwarta przed załogowaniem sezonu turystycznego. (tawo)

Awaria wodociągów

DZIŚ w noc nastąpił dwukrotny awaryjny naprawczy remont wodociągów. W związku z tym znaczące obniżenie uległo ciśnienie wody w budynkach Starego Miasta i „Międzyzdrza”. Na wyższych piętrach budynków, w tych rejonach w kranach panuje susza. Ekspiry Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji przystąpiły już do prac przy rozpoznaniu i usuwaniu uszkodzeń. Kiedyś połączymy się telefonicznie z tymi, którzy są rano z dyrekcją MPWiK. Nie było jeszcze wiadomości, jak długo potrwa usuwanie uszkodzeń, gdyż nie znano ich charakteru.

(tawo)

Z sali sądowej

„Tygrys” w... kawiarni

ROMAN DOBRZAŃSKI (nazywany przez kumpi „Tygrysem”) leżący 21 lat, mieszkaniec ul. Średniej, konsekwentnie stroniący od pracy, nie cieszył się dobrą opinią. „Awanturnik o dużych skłonnościach do nadużywania alkoholu” – jak lapidarnie określali go sąsiedzi. A że nie mylił się, dowodzi następujące zdarzenie:

Pewnego popołudnia R. Dobrzański zjawił się w kawiarni „Granica”. Jak zwykle nietrzeźwy. Potoczył się do przodu, w kierunku drzwi, dojrzał przy stoliku konsumenta, z którym poprzedniego dnia miał załatwić. Chodziło o to, że ów konsument stanął w obronie napastnika, który przez Dobrzańskiego człowieka nie dopuścił do jego pobicia.

— Chodź cwaniaku na dwór, to sobie „porozmawiamy” – zwrócił się „Tygrys” do wyżej wspomnianego. Ten, nie chcąc w lokalu wywołać awantury, wstał i wyszedł na ulicę. Tam został przez chwila obrzucony „wściekłą łaciną” uderzony – twierdzi.

Tędyż ten do kosiwoła Dobrzańskiego o miesiąc porzucenia wolności – tyle bowiem wymierzył mu niedawno Sąd Powiatowy w Szczecinie, przed którym odpowiadał w trybie przyspieszonym.

Wyrok nie jest prawomocny. (g)

W LATACH ubiegłych nie zdano, jak wiemy, wykorzystać nawet połowy funduszy przeznaczonych na ten cel, gdyż trudno było znaleźć wykonawców inwestycji służby zdrowia. Obecnie więc władze starają się już teraz zapewnić wykonawców tych obiektów, których budowa rozpocznie się ma za kilka lat. Niemniej ważnym problemem jest terminowość i jakość wykonawstwa.

Trwa, rozpoczęła w czerwcu (1 miesiąc wcześniej niż planowano) budowa Szpitala Powiatowego w Gryficach. Obiekt ma zostać ukończony w 1977 roku.

W roku przyszłym rozpocznie się w Zdrojach. Pierwszy blok szpitala budowa Szpitala Psychiatrycznego ukończony zostanie w 1975 roku. Cały obiekt powinien zostać przekazany do użytku pod koniec przyszłej pięcioletki. Za dwa lata rozpocznie się budowa Kliniki Ortopedycznej w Szczecinie.

W planach inwestycyjnych na następną pięcioletkę ujęto budowę szpitala ogólnego w Szczecinie oraz w Zdrojach (dokumentację tego drugiego obiektu przygotowuje już pracownia projektowa służby zdrowia i łódzkiego „Miastoprojektu”).

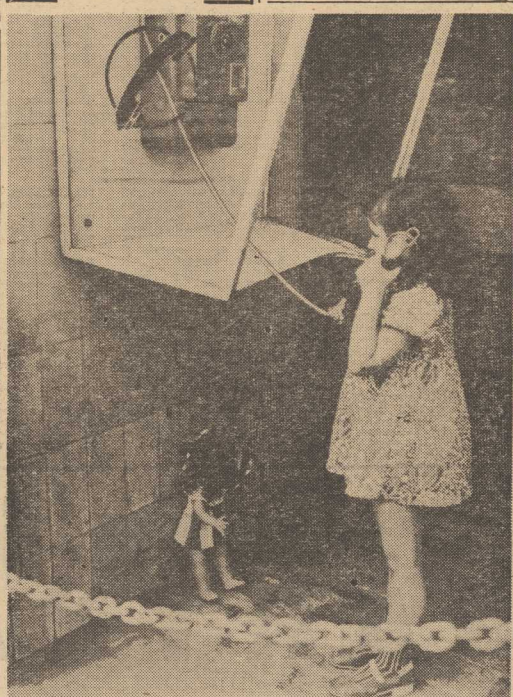
Niedawno zapadła ostateczna decyzja o lokalizacji wielkiego szpitala klinicznego PAM na Osowie. Opracowanie dokumentacji powierzono pracowni projektowej Politechniki Gdańskiej. Już w przyszłym roku ma być gotowe wstępne studium koncepcyjno-urbanistyczne obiektu.

Ponad 250 mln zł przeznaczono w tej pięcioletce na remonty kapitałowe placówek służby zdrowia. Prace remontowe trwają obecnie w niemal wszystkich szpitalach szczecińskich.

A jednak kobieta!

HALO...! BASIA? Jestem z „małą” na spacerze. Może byś przyszła na podwórko? Mam ci coś bardzo ciekawego do powiedzenia...

Foto: Al. Wituszyński



W Szpitalu Miejskim na Gołębienie dobiega końca remont kapitałowy oddziału odwykowego. W Miejskim Szpitalu Dziecięcym trwa remont przychodni, brzośnicy remontowej PAM prowadzi prace w klinikach przy ul. Unii Lubelskiej oraz na Po morzanach.

W REMONCIE są również szpitala powiatowe w Kamieniu Pomorskim i w Nowogardzie. Szpital w Nowogardzie zamknięto już ostatniemu, lecz z remontem nie zdano się uporać do chwili obecnej. Ostatnio zabrakło tam płytyk gładzi rownych i prace ukończyli w marcu punkcie. Terminu ukończenia remontu – 31 grudnia br. – siłą więc pod dużym znakiem zapytania. W Kamieniu tempo prac jest dobre. Jest więc szansa dotrzymania terminu oddania placówki do użytku (w lipcu przyszłego roku).

We wrześniu tego roku ruszy budowa szpitala w Dębnie Lubuskim. Zostanie tam wybudowany ul. in. pawilon przedwydziałowy, przysektorium oraz odczynalnia ścieków. W 1974 roku planuje się rozbudowę szpitala w Świdwinie. Modernizacja obiektu pozwoli na uzyskanie dodatkowych 110 łóżek.

WEDŁUG informacji udzielonych nam w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej Prez. WRN, obecne zaawansowanie inwestycji pozostawia wiele do życzenia. Z przeznaczonych na rok bieżący funduszy w pierwszym półroczu wykorzystano tylko 31,2 proc. (a w robótach budowlano-montażowych zaledwie 21,1 proc.). Obecne niezadawalające tempo prac przygotowujących może opóźnić realizację pilnych inwestycji dla służby zdrowia w latach przyszłych. Natomiast rezerwa kapitałowa szpitali przebiega na ogół sprawnie, jak nigdy dotychczas. (law)

FAŁSZYWE ALARMY

— Cztery Kiery!?

— Kontra!!!

— Re?!

NAGLE w ciszę brydżowej rozgrywki wdziera się natrętny ryk syren alarmowych. Na tym kończy się spokój niedzielnego popołudnia i skupienia przy towarzyskim roberku, bo rzecz nie dzieje się w świetlicy naszej straży ogniowej, lecz w bloku mieszkalnym przy al. M. Buczka 10 al. Wyzwolenia.

Służby międzynarodowej studenckiej braci

WZOROWY HOTEL

DOMY akademickie zapełnione po brzegi w ciągu 9 miesięcy nauki, pustostany w okresie lata, kiedy młodzież wyjeżdża na wakacje, radycynie jeden z wielu domów akademickich zamienia się wówczas na Międzynarodowy Hotel Studencki. W bieżącym roku funkcję tę przejął Akademicki Politechniki Szczecińskiej przy ul. Szweleńców.

OD 1 lipca do 10 września przyjmowane są tu nie tylko grupy studentów, kierowanych przez „Almatur” lecz również turyści podróżujący z „Orbisem”, „Gromadą”, „Turystą”, a także – w przypadku braku miejsc w hotelach – osoby podróżujące indywidualnie.

Trzeba przyznać, że warunki lokalowe są w akademiku bardzo dobre: dwuosobowe pokoje w każdym umywalka z ciepłą wodą. Na piętrach są po dwie łazienki oraz prysznic. Natomiast dom studencki nie ma, niestety, jadalni, z której mogliby korzystać zamieszkali tu goście. Bar prowadzony przez PSS zapewnia śniadania i kolacje uczestnikom almaturowskich grup turystycznych, ale obiadu trzeba już jadać w klubie NOT. W przyszłym roku zamierza się uruchomić stołówkę na 600 miejsc i pomyśleć o powołaniu przychodni przy szpitalu. Dzięki wykorzystaniu obiektów społecznych przeznaczonych od jesieni do wiosny dla studentów, a w letnie oddanych do dyspozycji turystów można w naszym mieście próbować rozwiązać kwestię nieustannego braku miejsc hotelowych.

Wracając do wojski studentów, to w akademiku przy Szweleńców 10, wili dojeżdżasz goście ze Szczeci-

Dani, Japonii, Norwegii, Holandii, Francji, Kanady, Kuwejtu (w sumie ok. 300 osób) oraz z krajów socjalistycznych (ok. 600 osób). Kierownictwo Międzynarodowego Hotelu Studenckiego zapewnia im również rozrywek. Własny autokar pozwala zabierać przyjeżdżających na wycofanie, które prowadzi przewodnicy PTTK. Organizowane są wieczorki w DS oraz odwiedzin klubów „Kontrasty”, działającego w okresie lata jako „Interclub”.

Według opinii kierownika MHS, gdyby przez wakacje czynny był drugi taki dom, o dalszych 300 miejscach – również byłoby na zapelnienie. Podróżni indywidualnie polscy i zagraniczni studenci a bliskość granicy NRD powoduje, iż zatrzymują się tu czasowo i z całego kraju, którzy chcą przez szkołę pojechać na urlopie odwiedzić sąsiadów zza Odry. (fi)

Po egzaminach

wstępnych do LO

Optymistyczna ocena

MINIONE egzaminy wstępne do liceów ogólnokształcących, ich przebieg i poziom zdających, podane zostały ostatnio przez Wydział Oświaty naszego miasta. Analizowane są wyrywki pobrane prace pisemne; porównuje się poziom pracy ze stopniem wystawianym przez szkołę podawstawa na świadectwie danego ucznia. Badania te służą będą pomocą nadzorczy pedagogicznemu podcazas wycieczki.

W odniesieniu do poprzedniego roku szkolnego odnotowano obecnie podniesienie się stopnia zainteresowania młodzieży nauką. Wiąże się to z prawem wstępu bez egzaminów do szkół średnich uczniów mających bardzo dobre świadectwa szkolne a koniec VII i połowy VIII klasy. Na 1974 uczniów przyjętych do LO – aż 510 można było zapisać bez egzaminu. Jest to o 11 proc. więcej, niż w zeszłym roku.

We wszystkich szczecińskich liceach ogólnokształcących jest komplet uczniów, nadal nie ma mowy o zmniejszeniu liczby takich „fabryk” oświatowych jak i czy II LO, gdyż nowo utworzone miejsca do nauki zapełniają się przez kolonistów. Zauważa się powrót zainteresowania uczniów liceami ogólnokształcącymi, które przez latnych parę lat były szkolami „w odwodzie”. A to z kolei oznacza, że uczniowie zamierzają dalej się kształcić. (fi)

Powroty z kolonii

WYDZIAŁ OŚWIATY Prez. MRN informuje, że w dniach 17–19 bm. nastąpią powroty dzieci z II turnusu kolonii letnich.

Powrót dzieci z kolonii w Miłanówku k. Warszawy nastąpi 17 bm. o godz. 4.57, w odwodzie PKP Szczecin – Turzynie. Powrót dzieci z kolonii w Jeleniej Górze nastąpi 18 bm. o godz. 11 na Dworzec Główny PKP. Dzieci przybywające na kolonistów w Bielsku-Białej powrócą do Szczecina 19 bm. o godz. 8.45 również na Dworzec Główny. Z kolonii w Sołcu Kujawskim powrócą 19 bm. o godz. 23.30 na Dworzec Główny. Wydział Oświaty prosi rodziców o punktualne przybycie na dworzec w celu odbioru dzieci.

Kronika wypadków

WCZORAJ o godzinie 16 autobus MPK potrafił się na Klonowica 21-letnią Weronikę K. Pierwszej po mocy udzieliło ambulatorium pogotowia ratunkowego.

PODCZAS jazdy rowerem przewrócił się Jakub B., lat 83. Meżczyzna, u którego lekarz stwierdził wstrząśnienie mózgu, przewieziono do kliniki chirurgicznej.

ZAPROSZENIE ognia było przyczyną pożaru w Stargardzie przy ul. Reymonta. Spłonęła stodoła i obora, należące do Michała W. Straty wyniosły 200 tysięcy zł.

FUNKCJONARIUSZE MO zatrzymali w nocy 24-letniego Ryszarda Stancaka, przy ul. z. zam. przy ul. Jagiellońskiej, nigdzie nie pracującego. Będąc w stanie nietrzeźwym pobili kobietę w pobliżu „Kaskady”. Za ten wypadek obciążono odpowiednio w trybie przyspieszonym przed sądem.

PRZED SĄDEM stanął również Stanisław Stancak, przy ul. z. zam. przy ul. Jagiellońskiej, nigdzie nie pracujący. Będąc w stanie nietrzeźwym pobili kobietę na przedniednia na pl. Odrodzenia.

W CIĄGU ubiegłej doby funkcjonariusze pogotowia milicyjnego interweniowali ponad 90 razy. W Miejskiej Zbie Wyższej przybyło 38 zeznań Bachusa. (jas)

Wczoraj na Turzynie

WCZORAJ na targowisku na Turzynie pomidory sprzedawano po 8 zł/kg, ogórki po 2–3 zł/kg, cebule po 1–8 zł/kg, ziemniaki po 2,50 zł/kg. Pojawia się na targu coraz więcej jabłek i śliwek. Najtańsze jabłka („ananasówki” i „smalcówki”) oferowano po 14 zł/kg, śliwki zależnie od gatunku kosztowały od 4 zł/kg do... 14 zł (fi) kg. Było też sporo gruszek po 10 zł, a najsmaczniejsze „klapsy” sprzedawano po 14 zł/kg. Porzeczki były wczoraj po 15–16 zł/kg, jagody po 20 zł, liliu lub 30 zł/kg, borówki po 13 zł, liliu lub 30 zł/kg, jeżyny po 15 zł. Bob sprzedawano po 15–14 zł/kg, grzyby „kurki” po 30 zł/kg.